

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 8 (1458) • 20 lutego 2020 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



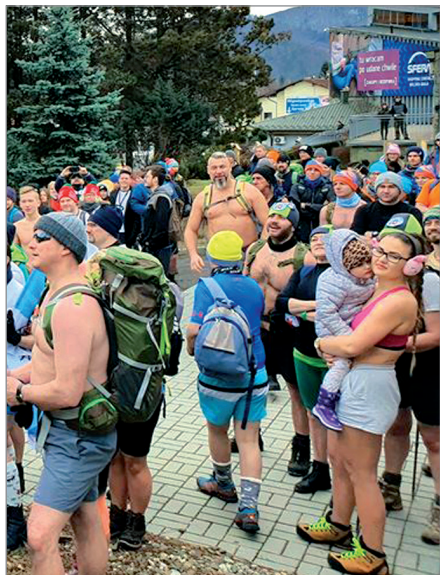
Jednostka liczy 52 członków, a Zarząd tworzą: prezes Tadeusz Krysta, wiceprezes Mariusz Musioł, wiceprezes i naczelnik Grzegorz Górniok, zastępca naczelnika Marcin Krysta, sekretarz Adam Tomiczek, skarbnik Andrzej Polok, gospodarz Sławomir Pieknik, kronikarz Rafał Siemienik, członek zarządu Jacek Wypiór. Komisję Rewizyjną tworzą: przewodniczący Leszek Glajc, sekretarz Stanisław Wantulok, członek Edward Krysta.

Fot. M. Niemiec

PIERWSZY NOWY WÓZ

W minioną sobotę, 15 lutego odbyło się zebranie sprawozdawcze jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Ustroniu Lipowcu. Na wszystkich wielkie wrażenie zrobiła odnowiona sala strażnicy, w której ściany pomalowano na elegancki szary kolor i powieszono na nich ledowe kinkiety.

(cd. na str. 4)



Radek Krzempek wedding&life photography

W GACIACH NA STOKU

16 lutego miało miejsce niezwykle I Zimowe Wejście na Czantorię w Krótkich Gaciach, zorganizowane przez klub Morsy Skoczów. Współorganizatorem imprezy była Kolej Linowa na Czantorię.

Najodważniejsi wspinali się do górnej stacji wyciągu w samych krótkich gaciach, inni, oprócz tej części garderoby, mieli na sobie koszulki, bluzy, rękawiczki, czapki czy choćby nauszniki, ale niewiele tego było. Najbardziej okutane były maluchy, które dzielnie towarzyszyły półnagim rodzicom. Obuwie mieli wszyscy, a niektórzy ośmielili się nawet założyć kurtki.

(cd. na str. 12)

W numerze m.in.: ustroniskie Morsy, dr Jan Olbrycht o uchodźcach w Unii Europejskiej, Tak się bawi SP-1, Kobiety stela, Koncert karnawałowy, zbiórka na trybunę dla KS Nierodzim, Liderzy szachownicy, Wąsek w kadrze, Orliki Kuźni najlepsze w Lidze Mistrzów, Złoty medal dla MKS Ustron



Dla kogo? Jak zdobyć? Gdzie czekają zniżki? Czytaj na str. 2.



– Geneza tłustego czwartku sięga pogaństwa. Był to dzień, w którym świętowano odejście zimy i nadejście wiosny.

– 15 lutego 2007 Google umieściła na stronie głównej polskiej wersji wyszukiwarki okazjonalne logo (tzw. doodle) związane z tłustym czwartkiem, zamiast dwóch liter „o” widoczne były pączki. Był to pierwszy przypadek modyfikacji znaku graficznego Google dla polskojęzycznych użytkowników tego narzędzia.

– Dawniej objadano się pączkami namiętnymi słoniną, boczkiem i mięsem, które obficie zapijano wódką.

– Kaloryczność pączków: pączek z różą i cukrem pudrem – 290 kcal, pączek z budyniem – ok. 300 kcal, pączek z lukrem – 350 kcal.

– Jak spalić pączkowe kalorie: bieganie – 20 minut, wchodzenie po schodach – 25 minut, jazda na łyżwach – 30 minut, energiczny spacer – 40 minut, namiętny buziak – 45 minut, odkurzanie – 50 minut, taniec – 1 godzina, pisanie na komputerze – 2 godziny, rozmowa przez telefon – 2,5 godziny, oglądanie telewizji (bez podjadania!) – 10 godzin.

OGÓLNOPOLSKA KARTA SENIORA JUŻ W USTRONIU

Od dzisiaj (20.02.2020) ustroniacy, którzy ukończyli 60. rok życia mogą udać się do biura Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Ustroń (na parterze) i otrzymać bezpłatnie Ogólnopolską Kartę Seniora. Karta jest bezpłatna, jednak nie zapewnia bezpłatnego korzystania z usług, umożliwia za to korzystanie z wielu ofert po obniżonej cenie.

Wysokość rabatu przysługującego seniorom zależy od usługodawcy. Podobnie jak w przypadku Karty Dużej Rodziny firmy mogą przystąpić do programu i zaproponować rabaty według własnego uznania. Karta pobrana w Ustroniu uprawnia do korzystania z nich na terenie całego kraju. Dzięki Ogólnopolskiej Karcie Seniora taniej można kupić np. bilety do kina, teatru, na basen, zapłacić mniej w hotelu, restauracji lub za korzystanie z obiektów rekreacyjnych, usług rehabilitacyjnych, medycznych, kosmetycznych itp. Karta wydawana jest na czas nieokreślony po zapoznaniu się z regulaminem i wypełnieniu deklaracji. Ustronńska karta ozdobiona jest herbem naszego miasta.

Miejsca w Ustroniu, w których dzięki Karcie otrzymamy zniżki: Adriano Spa (ul. Świerkowa 1) – 10% rabatu na wszystkie usługi, Centrum Wypoczynkowo-Szkoleniowe „Gwarek” (ul. Wczasowa 49) – 10% rabatu na pobyt z pełnym wyżywieniem, Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy „Muflon” (ul. Sanatoryjna 32) – 10% rabatu na pobyty w ośrodku, 25% rabatu na zabiegi rehabilitacyjne, Ośrodek Sanatoryjny „Magnolia” (ul. Szpitalna 15) – 10% rabatu na pobyty sanatoryjne, Ośrodek Tulipan (ul. Szpitalna 21) – 10% rabatu na turnusy, Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy „Ondraszek” (ul. Stroma 7) – 10% rabatu na pobyty z pakietu senior (noclegi z wyżywieniem), „Perła Beskidu” (ul. Sanatoryjna 42) – 5% rabatu na nocleg ze śniadaniem (poza okresami pakietowymi), Przedsiębiorstwo Uzdrawiskowe „Ustroń” S.A. (Szpital i Sanatorium „Równica”, Sanatorium „Kos”, Sanatorium „Narcyz”, Sanatorium „Rosomak”, Hotel „Wilga”) – 10% rabatu na programy specjalistyczne oraz pakiety Medical&SPA, 5% rabatu na Pakiet Kuracjusz, Kuracjusz Plus, Prestige, Prestige Plus oraz oferty specjalne, 10% rabatu na wejście na basen solankowy oraz sałę fitness, zabiegi w Prestige Club Medical&SPA, Dom Wypoczynkowy „Nauczyciel” (ul. Wczasowa 21) – 10% rabatu na wszystkie usługi – zniżki nie sumują się,

Sanatorium Uzdrawiskowe „Malwa” (ul. Szpitalna 45) – 10% rabatu na turnusy oraz wejścia do jaskini solno-jodowej „Galos”.

Na łamach naszej Gazety Ustronńskiej będziemy zamieszczać oferty kolejnych firm, ich właścicieli prosimy o kontakt (tel. 33 854 34 67, mail: gazeta@ustron.pl).

W wykazie wszystkich firm oferujących zniżki (<https://glos-seniora.pl/gdzie-skorzystac-z-karty/>) można przeczytać, że zupełnie inny rodzaj usług dla posiadaczy Ogólnopolskiej Karty Seniora oferuje Skoczów. U sąsiadów zniżki otrzymamy w sklepach odzieżowych, zakładach fryzjerskich, fotograficznych, w kawiarniach, kwiaciarniach, u krawcowej, w firmach usługowych – naprawa AGD, instalacja wod.-kan., a nawet dostaniemy rabat na zakup twarogu w pergaminie w sklepie firmowym Skoczowskiej Spółdzielni Mleczarskiej. Seniorzy czekają na podobne oferty w Ustroniu. Z kolei w Cieszynie do programu dołączyli m.in.: Teatr im. Adama Mickiewicza, Książnica Cieszyńska, Dom Narodowy, Zamek Cieszyn.

Wydawcą Ogólnopolskiej Karty Seniora jest Stowarzyszenie „Manko” z Krakowa. Kartą posługują się już ponad 150 tysięcy polskich seniorów, a honoruje ją obecnie ponad 1200 firm w całym kraju. Do programu Gmina Przyjazna Seniorom należy 80 gmin i miast, w tym Ustroń. Oficjalne przystąpienie do niego nastąpiło 19 lutego w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” podczas spotkania ze światowej sławy pianistą i kompozytorem Adamem Makowiczem.

Monika Niemiec



16 lutego odbyło się I Zimowe Wejście na Czantorię w Krótkich Gaciach.
Fot. Radek Krzempek wedding&life photography

to i owo z okolicy

W Dębowcu upamiętniono pierwszy zrzut Cichociemnych na Śląsku Cieszyńskim. Było to w nocy z 15 na 16 lutego 1941 roku. Pod pomnikiem w centrum wsi złożone zostały kwiaty, a w pobliskiej szkole podstawowej odbyła się okolicznościowa akademicka.

W Walentynki na cieszyńskim rynku odbyła się akcja hono-

rowego krwiodawstwa zorganizowana przez służby mundurowe. Z okazji podzielenia się „lekiem życia” skorzystało kilkadziesiąt osób nie tylko mundurowi, ale także cywile.

Dobiega końca gruntowny remont Pawilonu III na terenie Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Jesienią zaczęła tam funkcjonować Oddział Obserwacyjno-Zakaźny i Oddział Gruźlicy i Chorób Płuc. Obecnie mieszczą się w starym pawilonie łóżkowym.

Po raz pierwszy od wielu lat członkinie kół gospodyń wiejskich z gminy Istebna spotkały się na szkubaczkach. Pierze fruwało w sali zbójeckiej Dworu Kukuczka. Były też śpiewy

i góralska muzyka. Szkubaczki zgromadziły kilkadziesiąt osób.

Figura św. Floriana na rynku w Cieszynie jest dużą atrakcją turystyczną. W miejscu tym często zatrzymują się wycieczki i lubią tu urządzić sobie schadzkę zakochani. Na dnie cembrowiny widać grosiki wrzucane na szczęście.

Przed trzema laty na początku lutego zmarł Jan Gajdacz – znany i ceniony pszczelarz z Dzięgielowa. Zastąpił go wybudowaniem Miasteczka Pszczelęgo w opuszczonym kamieniołomie. Miejsce to jest dalej chętnie odwiedzane przez turystów i smakoszy pszczelich produktów. Na początku

marca pszczelarze z Dzięgielowa będą świętować swój złoty jubileusz.

Dobry występ Piotra Żyłę w konkursach lotów narciarskich o Puchar Świata w Austrii. W miniony weekend zawodnik WSS Wisła wygrał sobotnie zawody, natomiast w niedzielnych był 9. W klasyfikacji generalnej lotów Żyła jest trzeci.

Trwają przygotowania do 2. edycji terenowego Biegu Bogońki w Hażlachu. Uczestnicy będą mieli do pokonania trasę o długości 15 km (przewyższenie ok. 450 m). Bieg jest przyjazny psom, co oznacza, że można wystartować ze swoim pupilem.

KRONIKA MIEJSKA



Na bulwarach remont.

Fot. K. Waliczek

* * *

WYKŁAD ALEKSANDRA DORDY

Ustroński Klub Ekologiczny zaprasza w dniu 20 lutego (czwartek) o godzinie 17:00 na wykład Aleksandra Dordy pt.: *Terra Insecta – impresje z „Planety Owadów”*.

Wykład odbędzie się w sali historyczno-przyrodniczej przy Nadleśnictwie Ustron, ul. 3 Maja 108.

* * *

DZIEŃ OTWARTY W SP-1

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu zapraszają na Dzień Otwarty rodziców z dziećmi rozpoczynającymi naukę w klasie I we wrześniu 2020 r.

Tegoroczne spotkanie odbędzie się 22 lutego (sobota) o godz. 9.00 pod hasłem: *Zaszyfrowana szkoła, czyli tajniki Jedynki*. W programie: prezentacja oferty szkoły, zwiedzanie budynku szkoły, udział w zajęciach i zabawach, niespodzianka dla dzieci.

* * *

KLIMATYCZNY DZIEŃ OTWARTY W SP-2

Już 29 lutego o godz. 9.00 zapraszamy Przedszkolaków z Rodzicami do poznania naszej szkoły i jej oferty edukacyjnej.

W tym roku czeka na Was mnóstwo ekoniespodzianek, m.in.: odkrywanie szkoły z robotami Dash'em i Dot'em, programowanie na dywanie, interaktywne gry w „Zielonym labiryncie”, fascynujące eksperymenty i zabawy. Dla miłych gości poczęstunek w szkolnej stołówce. Zapraszamy do Klimatycznej Szkoły Podstawowej nr 2.

Organizatorzy

* * *

WALNE ZEBRANIE MKS USTRON

Zarząd MKS Ustron uprzejmie informuje, że w dniu 25 lutego 2020 roku o godzinie 16.30 w sali sesyjnej Urzędu Miasta w Ustroniu odbędzie się Walne Zebranie Członków MKS Ustron.

Leszek Szczypka, prezes zarządu MKS Ustron

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Adam Zwias	lat 68	os. Manhatan
Józef Gomola	lat 73	os. Manhatan
Monika Olma-Zawada	lat 87	ul. Lipowska

8/2020/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubieñ

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustron

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustron 33 856-38-10

33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi 33 854-34-96

33 854-22-44

telefon alarmowy 994

Przedsiębiorstwo

Komunalne 33 854-35-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne

991

33 857-26-00

Pogotowie Gazowe

992

PGNiG 32 391-23-03

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00



PRZY KOŁOCZU I KAWIE O USTRONSKIJ SPRAWIE

Uniwersytet Trzeciego Wieku przy współpracy Szkoły Podstawowej nr 5 i Koła Gospodyń Wiejskich w Ustroniu Lipowcu serdecznie zaprasza mieszkańców Ustronia Lipowca na spotkanie pt. „Przy kołoczku i kawie o ustroniskiej sprawie”, które odbędzie się dnia 29 lutego o godz. 17.00 w Szkole Podstawowej nr 5.

Celem spotkania jest przywołanie wspomnień, jak to hańdwni bywało, jak zmienia się wizerunek Lipowca, co pozostało we wspomnieniach. W czasie spotkania mieszkańcy i sympatycy tej urokliwej dzielnicy Ustronia proszeni będą o przywołanie z pamięci dawnych czasów, gdzie mieszkali, jak żyli, zwyczajowe nazwy, znane osoby, ważne wydarzenia i inne wspomnienia. Jesteśmy przekonani, że będzie to wyjątkowe spotkanie z ludźmi i historią Lipowca. Mile widziane pamiątki, stare fotografie, mapy i inne rekwizyty. Opowieści snute w naszej cieszyńskiej gwarze (nie tylko), przy lampie naftowej, kołoczku i kawie zorkowej będą cudownym dopełnieniem tego wydarzenia. Liczymy na Was Lipowczanie i serdecznie zapraszamy na spotkanie.

Stare fotografie, zapiski, mapy, wydawnictwa prosimy dostarczyć do sekretariatu SP-5 w terminie do 21 lutego w celu przygotowania ich prezentacji. Prosimy o dokonanie opisu materiału i podpisania właściciela. Materiały zostaną zwrócone w dniu spotkania. Bliższej informacji udziela Danuta Koenig, tel. 537 727 621.

* * *

DAJ WŁOS

24 lutego (poniedziałek) od 12.00-15.00 w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu odbędzie się akcja „Daj włos”.

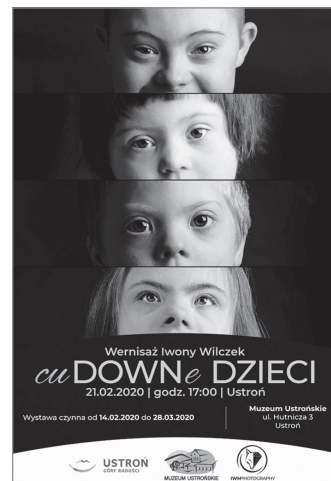
* * *

WYSTAWA „CUDOWNE DZIECI”

Muzeum Ustrońskie serdecznie zaprasza na wernisaż wystawy „cuDOWNe DZIECI” autorstwa Iwony Wilczek, który odbędzie się 21 lutego (piątek) o godz. 17.00.

Projekt o dzieciach z Zespołem Downa powstał jako forma walki z wykluczeniem społecznym. Jest to cykl portretów i osobista refleksja nad pojęciem inności i akceptacji we współczesnym świecie.

Więcej na temat Iwony Wilczek oraz projektu „cuDOWNe DZIECI” można znaleźć na stronie internetowej Muzeum Ustrońskiego www.muzeum.ustron.pl





Prezydium Zarządu Oddziału Miejskiego ZOSP RP przyznało "Odnakę za Wysługę 30 Lat" Leszkowi Siemienikowi oraz "Odnakę za Wysługę 10 Lat" Rafałowi Dudzie. Odnaki wręczył prezes Zarządu Miejskiego ZOSP RP Ireneusz Szarzec oraz wiceprezes i naczelnik OSP Lipowicz Grzegorz Górniok. Fot. M. Niemiec



W imieniu wszystkich druhów życzenia z okazji 75. urodzin Edwardowi Kryście złożył z kwiatami prezes Ireneusz Szarzec oraz naczelnik Alicja Żył. Prezes jednostki podkreślił, że bez zaangażowania i pracy Edwarda Krysty nie byłoby budynku strażnicy w Lipowcu. Można powiedzieć, że budował ją własnymi rękami. Fot. M. Niemiec

PIERWSZY NOWY WÓZ

(cd. ze str. 1)

Po remoncie łatwiej będzie dobrać kolory dekoracji sali na imprezy i uroczystości, ładniej wyjdą pamiątkowe zdjęcia, ale prace miały większy zakres, m.in. zmodernizowano kuchnię, zamontowano klimatyzację, odnowiono toalety. Wszystko to za 40 tys. zł i dzięki mieszkańcom Lipowca, którzy zagłosowali na projekt złożony do Budżetu Obywatelskiego. Prace wykonali druhowie.

Prezes OSP Lipowicz Tadeusz Krysta przywitał gości, a wśród nich członka Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego oraz prezesa Oddziału Powiatowego Rafała Glajcara, burmistrza Przemysława Korczę, przewodniczącego Rady Miasta Marcina Janika, radną Lipowca Bożenę Piwowar, prezesa Zarządu Oddziału Miejskiego ZOSP RP Ireneusza Szarę, komendanta miejskiego OSP Marka Szalbota, naczelnika Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego UM Alicję Żyłę oraz inspektora tegoż wydziału Joannę Teterę. Następnie chwilą ciszy uczczono pamięć kolegów, którzy odeszli na wieczną służbę, szczególnie zmarłego w 2019 roku Karola Piechnika.

W sprawozdaniu z ubiegłorocznej działalności prezes Krysta podkreślił, że najważniejszym wydarzeniem było pozyskanie po raz pierwszy w historii jednostki nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego. Jednak od pozytywnego rozpatrzenia wniosku i zapewnienia o dofinansowaniu do otrzymania wozu upłynęło sporo czasu i kosztowało to druhów oraz ustronń samorząd sporo nerwów. Dzięki zrozumieniu ze strony burmistrza i radnych zwiększona została kwota dotacji z 500.000 zł do 540.000 zł. Pomogli też lipowscy gospodarze i właściciele firm, którzy przekazali 20.270 zł. Oprócz tego druhowie cały czas przekazywali na samochód swój ekwiwalent. Aż w końcu 25 października fabrycznie nowy samochód ratowniczo-gaśniczy IVECO Eurocarga za kwotę 811.800 zł został powitany z honorami przez lokalną społeczność.

Na koniec sprawozdania Tadeusz Krysta powiedział: - Nie wszystko jednak udało się zrobić, zarząd dalej boryka się z problemem utworzenia drużyny młodzieżowej z powodu braku chętnych, ale nie ustępujemy w staraniach. Dziękuję wszystkim druhom i druhom za zaangażowanie w pracę na rzecz

jednostki, przeprowadzone prace remontowe, budowlano-naprawcze, konserwacyjne samochodów, sprzętu oraz obiektu. Składam podziękowania członkom drużyn uczestniczących w zawodach sportowo-pożarniczych za dobre wyniki. Szczególne podziękowania przekazuję wszystkim uczestniczącym w akcjach ratowniczych oraz w czasie zabezpieczeń imprez za godną postawę strażaka ochotnika oraz za przekazywane środki ekwiwalentu na cele statutowe naszej jednostki. Prezes dziękował



Prezes Glajcar powiedział m.in.: - Są dwa rodzaje zebrań, pozostające bez komentarza. Albo nie ma co komentować, bo nic nie zostało powiedziane, albo komentować nie wypada, bo powiedziano wszystko. Tutaj mamy ten drugi rodzaj zebrań. Chciałbym jednak pogratulować zarządowi fantastycznej roboty. Jestem pod wielkim wrażeniem waszego zaangażowania i sukcesów, w tym największego - pozyskania samochodu. Gdy kilka lat temu burmistrz Szarzec nakreślił plan wyposażenia wszystkich ustronńskich jednostek w nowe samochody, pomyślałem sobie, że to są mrzonki, a gdy jeszcze nakreślił perspektywę czasową, pomyślałem, że to niemożliwe. Dobrze, że wtedy nic nie powiedziałem, bo dzisiaj musiałbym się bić w piersi. Jestem pod wielkim wrażeniem relacji, jakie samorząd Ustronia utrzymuje z jednostkami OSP, jak rozumie ich potrzeby i wspiera w potrzebie. Chciałbym, żebyście mieli świadomość, że nie wszędzie jest tak różowo.

Fot. M. Niemiec

też władzom samorządowym za przekazanie środków na samochód, a pracownikom urzędu, szczególnie obecnym paniom za przeprowadzenie procedur przetargowych oraz koordynowanie spraw dotacji pieniężnych i ich rozliczanie. Na koniec prezes Krysta podziękował jeszcze dowódcę i szefom straży zawodowej i OSP oraz Oldze Kisiale, przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich. Zakończył tradycyjnym powiedzeniem: "Wspólnie tworzymy, wspólnie chronimy".

Wybrany na prowadzącego zebranie wiceprezes jednostki Mariusz Musioł oddał głos naczelnikowi Grzegorzowi Górniokowi, który w swoim sprawozdaniu powiedział m.in., że w 2019 roku jednostka OSP Lipowicz odnotowała 45 wyjazdów alarmowych, w tym 7 do pożarów i 38 do zagrożeń miejscowych, zabezpieczała 14 imprez miejskich, uczestniczyła w pięciu ćwiczeniach, przeprowadziła kontrolę hydrantów w Lipowcu i Hermanicach. W powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych w Skoczowie Sekcja A i Sekcja C zdobyły 3. miejsca, w miejsko-gminnych zawodach Ustronia - Brenna w Nierodzimiu w grupie A sekcja nr 1 zajęła 1. miejsce, sekcja nr 2 zajęła 2. miejsce, w grupie C sekcja nr 3 zajęła 1. miejsce. Drużyna OSP Lipowicz bierze udział w rozgrywkach Amatorskiej Ligi Siatkówki w Ustroniu. Druhowie 5 razy oddawali honorowo krew. Oprócz najcenniejszego nabytku - samochodu, ze środków miejskich wzbogacono wyposażenie bojowe m.in. o przyczepkę pod motopompę, węże ssawne, węże tłoczne, pływak do linii ssawnej, bosak dialektryczny. Od maja 2015 roku do grudnia 2019 roku członkowie podziału bojowego prowadzili zbiórkę pieniędzy z ekwiwalentu i zabezpieczeń na zakup nowego samochodu. Zebrano kwotę 52.274 zł i przekazano na konto jednostki. Uchwała nr 3/2020 postanowiono, że wynagrodzenie z zabezpieczeń w dalszym ciągu będzie przekazywane na rzecz jednostki.

Po wysłuchaniu sprawozdań skarbnika i przewodniczącego Komisji Rewizyjnej zebrani udzielili absolutorium Zarządowi OSP Lipowicz. Uchwalono też plan pracy i plan finansowy na rok 2020. Po przemówieniach gości, którzy ciepło wypowiadali się na temat działalności jednostki, ale i atmosfery panującej w społeczności związanej z OSP, rozpoczęła się nieoficjalna, koleżeńską część zebrania.

Monika Niemiec

WSZECHOGARNIAJĄCA RADOŚĆ

Wśród uczestników I Zimowego Wejścia na Czantorię w Krótkich Gaciach, które odbyło się 16 lutego, nie zabrakło ustroniaków. Udało nam się ustalić, że w wydarzeniu wzięli udział: Maria Malec, Małgorzata Broda, Agnieszka Domagała, Maciej Hombek.

Faktem jest, że w Ustroniu powstało kilka nieformalnych grup Morsów, które i w tym roku zażywają zimnych kąpiei w Wiśle, choć narzekają na niesprzyjające warunki.

Do ustronińskich Morsów należy między innymi Karolina Fojcik-Pustelnik, artystka i biegaczka, która tak opisuje swoje morsowanie:

– Wśród moich marzeń do zrealizowania było przebiec maraton i zacząć morsować. Gdy pierwsze zrealizowałam, nie pozostało nic innego, jak wskoczyć na głęboką wodę – zimną wodę. Zaprosiła mnie znajoma, która dołączyła do grupy z Jastrzębia Zdroju, specjalnie przyjeżdżającej do Ustronia na morsowanie. Spotykaliśmy się w zajeździe w Nierodzimiu, którego właściciele pozwolili nam przebierać się w środku. Nowi właściciele nie byli zachwyceni, gdy czterdziestka półnagich ludzi przechadzała się wśród gości spożywających niedzielny rosół, więc udałam się do burmistrza Ireneusza Szarza z pytaniem, czy byłaby możliwość skorzystania z szatni na stadionie miejskim przy ul. Sportowej. Przekonywałam, że Morsy mogą być kolejną atrakcją turystyczną Ustronia



Na zdjęciu z lewej - to właśnie ta wszechogarniająca radość. Na dużym zdjęciu Trzy Gracie: Ewa Wywiół, Małgorzata Toczyłowska i Karolina Fojcik-Pustelnik oraz Mors Jak Się Patrzy - Witold Gawlas.

i dostaliśmy zgodę. Od tamtego czasu spotykamy się w niedzielę, w samo południe nad rzeką naprzeciwko stadionu. W kąpielach biorą udział mieszkańcy naszego miasta, z okolicznych miast, z Bielska-Białej, a także czasowicze i turyści, którzy na co dzień morsują u siebie, a w czasie urlopu, szukają tutaj bratnich dusz. Co daje mi morsowanie? Biegaczce – regenerację mięśni, kobiecie – zero tłuszczu i cellulitu, człowiekowi – olbrzymią dawkę endorfin. Kiedy po wyjściu z wody, można się wytarzać w śniegu odczuwa się wszechogarniającą radość. Niestety w tym roku śniegu brak, mrozu też prawie nie było, a najlepszy efekt jest wtedy, gdy powietrze ma jakieś -15 stopni Celsjusza, bo gdy wtedy wchodzi się do wody, wydaje się ciepła. Trudno w to uwierzyć, gdy się nie spróbowało, dlatego serdecznie zapraszam.

W zimnych kąpielach przyjemność znajduje również Mariusz Musioł, wiceprezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Ustroniu Lipowcu, który powiedział:

– Moja przygoda z morsowaniem zaczęła się końcem 2019 roku. Namówił mnie kolega Kamil, nasz gospodarz (udostępnia nam „szatnię” i przygotowuje morsowisko), który już wcześniej morsował ze swoją ekipą. Na początku chciałem tylko sprawdzić czy dam radę, że niby tylko raz, ale wciągnęło mnie. Mimo, iż aura nam nie sprzyja (za wysokie temperatury), staramy się systematycznie, co tydzień zażywać kąpiei. Co nam to daje? Na pewno zdobywamy większą odporność, hartujemy organizm, a co za tym idzie czujemy się zdrowsi, spalamy tkankę tłuszczową, a to jest priorytet (!). Pokonywanie własnych słabości i ograniczeń daje nam po prostu wielką satysfakcję. I świetnie się bawimy!

Monika Niemiec



Męska ekipa Morsów nad Wisłą w Ustroniu. Z przodu Euzebiusz Wiśniewski, a za nim od lewej: Kamil Marianek, Filip Tomiczek, Grzegorz Marianek, Radosław Tomaszko, Patryk Karch, Mariusz Musioł, Adam Tomiczek.

8/2020/2/R



OPTYK

expert

- PROFILAKTYKA
- LECZENIE
- BADANIA WZROKU
- NOWOCZESNY SPRZĘT
- SALON OPTYCZNY

OKULISTA

w Ustroniu

REJESTRACJA : 33 854 47 66 , Ustroń ul. A.Brody 4

www.facebook.com/optykexpert.net

www.optykexpert.net



Lukasz Sitek przedstawił gościa i jego działalność w Parlamencie Europejskim.
Fot. L. Szkaradnik

TRUDNE PYTANIA BEZ ODPOWIEDZI

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Ekumeniczne działa prężnie w naszym mieście i proponuje zainteresowanym różne interesujące przedsięwzięcia, czego przykładem było spotkanie z europosem dr Janem Olbrychtem na temat „Dialog międzyreligijny w Unii Europejskiej”. Zorganizowano je 14 lutego w czytelni miejscowej biblioteki ze sporym udziałem słuchaczy, wśród których znaleźli się burmistrz Przemysław Korcz i przewodniczący Rady Miasta Marcin Janik. Prelegent, którego przedstawił przewodniczący CHSE Lukasz Sitek na wstępie poinformował, że w Parlamencie Europejskim działa już 16 lat w tzw. frakcji chadeckiej. Jest jej wiceprzewodniczącym i odpowiada za koordynację wszystkich spraw legislacyjnych.

Zajmuje się też budżetem UE, którego jako doświadczony eurodeputowany jest głównym sprawozdawcą i z poszczególnymi państwami negocjuje budżet. W imieniu chadeków prowadzi grupę roboczą zajmującą się dialogiem międzyreligijnym i był to główny temat tego spotkania.

Wykładowca powiedział m.in.: *W komisjach ekumenicznych, mamy do czynienia z dialogiem między różnymi wyznaniami wewnątrz chrześcijaństwa oraz dialogiem chrześcijaństwa z islamem i społecznościami żydowskimi, co jest kwestią bardzo skomplikowaną i trudną. Dzisiaj na świecie obserwujemy radykalny wzrost ekstremalnych postaw religijnych we wszystkich religiach. W różnych częściach świata ten radykalizm rośnie, toteż potrzeba dialogu jest bardzo ważna. Jest to konieczność rozmowy z drugim człowiekiem, żeby go zrozumieć. Społeczeństwo polskie jest bardzo podzielone i ludzie przestają ze sobą rozmawiać. Socjologowie polscy próbują stosować metodę amerykańską, zadając pytanie: „Co byś powiedział gdyby twoja córka wyszła za mąż za twojego przeciwnika politycznego?” Jedni powiedzą: „Niech wychodzi za kogo chce”, inni stanowczo stwierdzą: „Nigdy!”*

(...) Chadecja bazuje na wartościach chrześcijańskich takich jak dobro wspólne, godność człowieka, pokój, solidarność i na tej podstawie buduje program ekonomiczny i społeczny. Chadeccy zawsze byli zwolennikami społecznej gospodarki rynkowej i uważali, że silna wspólna Europa jest ważnym dobrem i wartością. Wśród chadeków dostrzega się różnych przedstawicieli i są problemy podczas rozmów między chadekami, ponieważ kościoły chrześcijańskie bardzo się różnią w podejściu do wielu kluczowych spraw: jak aborcja, małżeństwa homoseksualne, eutanazja itp. Rzeczywistość jest bardziej skomplikowana niż nam się wydaje.

Po długich doświadczeniach Unia Europejska wprowadziła przepis, że musi ona prowadzić stały dialog z kościołami, społecznościami wyznaniowymi i organizacjami światopoglądowymi. W Europie jest ogromna potrzeba różnych środowisk do zajmowania się nie tylko kwestiami materialnymi, ale również duchowymi, co zaczyna być coraz ważniejsze dla wierzących i niewierzących.

Rozmawia się też o sprawach, które toczą się wewnątrz Unii, np. ważna i bardzo trudna jest kwestia uchodźców. Co zrobić z uchodźcami, jak się nimi zająć? Kto ma to zrobić? Dlaczego ci ludzie uciekają i co zrobić, żeby ich tam zatrzymać?

Gdy oni uciekają z powodu wojny trzeba by zatrzymać wojnę i handel bronią, na którym państwa robią duży biznes i bardzo trudno to zmienić. Uciekają też z powodu biedy, to trzeba by im dać pracę, więc cały świat musiałby partycypować w kosztach miejsc pracy. Bardzo trudnym problemem jest brak wody. Afryka pustynnieje i ludzie stamtąd uciekają, bo umierają z głodu. To jest kolejna fala emigrantów i w tej chwili w drodze jest ich około 60 mln, którzy uciekają tam, gdzie jest lepiej: do Afryki Płd., Australii, Ameryki, a do Europy teraz trochę mniej, bo ich po drodze wylapują.

Często rodzina składa się na wyjazd młodego człowieka. Przykładowo, w Sudanie działają firmy, które kasują po 15 tys. dolarów od osoby, pakują tych młodych ludzi do autobusów i wiozą ich na granicę Libii i tam ich ładują do obozów koncentracyjnych, gdzie ich torturują i każą zapłacić rodzinie kolejne 15 tysięcy. Jak rodzina zapłaci, to ich wysyłają na brzeg morza i tam następną biorą znów 15 tys. za przewiezienie do Europy. Gdy są już na morzu organizatorzy akcji przebijają łodzie, żeby tonęły i uciekają z pieniędzmi, licząc na to, że statki europejskie wylowią uchodźców. To jest nieprawdopodobny handel ludźmi, który trzeba zatrzymać.

A jak już są na morzu, to ratować ich, czy nie? Jako chrześcijanie, co robimy w takiej sytuacji? Wielu ludzi w Polsce powie: „Niech toną, to się następną nauczą i już nie będą uciekać”. To straszne. Płyną nieraz całe rodziny z dziećmi, ale wśród nich mogą być przestępcy, terroryści. Mamy ich zostawić, żeby utonęli? To jest prawdziwy problem i rozmowa o etyce chrześcijańskiej. A potem jak ich wyratujemy, to może się okazać, że to są bandyci i wtedy trzeba ich zamknąć, albo wysłać z powrotem.

Inna sprawa: Co zrobić z tymi, którzy już przybyli? Pomóc im, czy nie?

Przykładowo w Niemczech do miasta wielkości Ustronia przybywa 2 tysiące uchodźców i trzeba im dać mieszkania, przedszkola, szkoły, służbę zdrowia – wszystko i nikt się nie pyta, czy to jest dobrze. Po prostu trzeba rozwiązać problem. Niemcy też się ich boją, im też się to nie podoba. Przybywają najczęściej młodzi ludzie, potem się ich trzyma 2 lata bez pracy nim zostaną sprawdzeni, więc takie sąsiedztwo jest niebezpieczne. Trzeba im pomóc, ale to jest trudna i skomplikowana sytuacja. Na to wszystko nakłada się problematyka kościołów. Kościoły mniejszościowe w Niemczech pozyskują wśród uchodźców zwolenników, by zwiększyć ilość wiernych, a chrześcijanie wśród uchodźców mają większe szanse na pobyt. (...)

Gdy przyjeżdżają muzułmanie, gdzie kobiety są zakwefione, jak to zrobić, by ludzie z takimi zasadami weszli do środowiska europejskiego? Z kolei wolność religijna to jedno z podstawowych praw człowieka. Czy to znaczy, że uchodźcy mają prawo do meczetów, modlitw 5 razy dziennie i przerywania w tym czasie pracy? W Polsce też musimy o tym myśleć, bo to nas czeka prędzej, czy później.

Są państwa wyznaniowe jak Izrael, Arabia Saudyjska, Iran i cała konstrukcja prawna oparta jest na prawie religijnym. W Europie jedynym państwem wyznaniowym jest Watykan. W Chinach usuwa się krzyże z kościołów i zniechęca ludzi do bycia chrześcijanami. Z kolei Emiraty Arabskie godzą się na budowę kościołów chrześcijańskich i bardzo się tym chwala, podobnie w Indonezji. Na poziomie ONZ pojawiło się nowe zjawisko jako dodatek do podstawowego prawa człowieka – wolność religijna, ale czy jesteśmy na to gotowi? Musimy dać prawo do wyznania. (...) Są to bardzo trudne rozmowy z poszczególnymi państwami. My w Europie dyskutujemy o homoseksualizmie, ale ostatnio 3 państwa afrykańskie wprowadziły za to karę śmierci.

Rok temu podpisano wyśmienity dokument z okazji tzw. Roku Tolerancji. Papież Franciszek z głównym imamem muzułmańskim wprowadzili pismo o braterstwie na świecie i o szkodliwości sformułowania mniejszość (niedopuszczalne, by tego słowa używać). Ten ktoś ma być naszym bratem, a nie mniejszością, która jest tolerowana.

Bardzo trudnym i pilnym do dialogu tematem jest kwestia zmian klimatu naszej planety i podejmowanych wspólnych działań. Kolejny problem natury etycznej to sztuczna inteligencja. Wszystkie przepisy trzeba dorać, bo na przykład samochód sam jedzie po ulicy i nastąpi wypadek. Kto za to odpowiada? Programista, inżynier, czy ta maszyna? Te problemy nie są teoretyczne, one już są realne.

Prelegent przedstawił bardzo trudną problematykę, a wiele ważnych kwestii, mimo stałego dialogu, wydaje się bez możliwości rozwiązania.

Lidia Szkaradnik



Poloneza czas zacząć, 1996 r.

Fot. ze zbiorów M. Próchniak

TAK SIĘ BAWI SP-1

Kiedy zostałam Dyrektorem SP-1 był rok 1992. Zastałam szkołę zaniedbaną, z parteru patrzyliśmy na zarośnięte fundamenty przyszłego budynku szkoły. Ponieważ uczyliśmy na dwie zmiany, wizja nowego skrzydła szkoły, poprawa warunków pracy kusiła, by coś z tym zrobić. Szkoły były wtedy pod Kuratorium Oświaty. Obiecano nam pieniądze na rozbudowę pod warunkiem, że my też cegiełkę dołożymy. Zbliżał się karnawał 1993 roku. Z Radą Rodziców, która wtedy składała się prawie w całości z absolwentów Jedyńki stwierdziliśmy, że trzeba wrócić do tradycji naszej szkoły i zorganizować Bal Rodzicielski. Pamiętaliśmy z naszych lat szkolnych, jak robiliśmy w domu na bale rodzicielskie kotyliony, czapki z kolorowej bibuły, przynosiłiśmy do szkoły produkty kulinarne. Pamiętam, z jaką ciekawością zaglądałam w niedzielę rano z jaką czapką wrócili rodzice z balu, jakie przynieśli wylosowane nagrody, jakie kotyliony. Przykładem było zdjęcie z 1964 r. zamieszczone w GU. Stąd nietrudno było namówić Radę Rodziców na organizację balu.

I zaczęło się. Postanowiliśmy, że będzie to tak jak dawniej w budynku szkoły. Będzie orkiestra, świetna kuchnia i balowe niespodzianki. Wymagało to ogromnego zaangażowania Rady Rodziców, którą kierował wtedy Władysław Macura i moich Koleżanek i Kolegów Nauczycieli, pracowników obsługi. Wszystkim zależało by ten pierwszy bal się udał.

Nie obyło się bez wpadek. Termin uzgodniliśmy sami nie patrząc na kalendarz imprez miasta, okazało się, że nasz termin pokrywa się z Balem Myśliwskim, który należał wtedy do bardzo popularnych. I zaczęło się, bo nasi rodzice chcieli być i tu i tu. Co teraz zrobić? Pamiętam wizytę organizatora Balu Myśliwskiego u mnie w szkole.



Przewodniczący Rady Rodziców Przemysław Korcz i autorka wspomnienia na balu w 2011 r.

Trochę było pretensji, ale doszliśmy do zabawnego porozumienia. Wy nam sprzedacie 100 kotylionów jako cegiełkę na rozbudowę szkoły, my damy wam niespodziankę - fant na dalszą współpracę, byśmy sobie w terminy przyszłych bali nie wchodzili. Od tego czasu zawsze uzgadnialiśmy terminy. Bal przygotowywany był w piątek wieczorem. Sala restauracyjna była na tym pierwszym balu w świetlicy, sala taneczna na korytarzu. Tam też było stoisko z loterią fantową. Pamiętam fantów było tak dużo, że mamy pakujące fanty stwierdziły, że część zostanie na festyn. Orkiestrę polecił nam rodzic. Był to zespół z Jasienicy tak wspaniały, że bawił nas na czterech kolejnych balach.

W końcu ta najważniejsza chwila. Na sali ponad 100 osób i otwieraliśmy bal z przewodniczącym Rady Rodziców W. Macurą. Było uroczyście, ale też od początku bardzo wesoło. Loteria fantowa cieszyła się powodzeniem, licytacja tortu z „Delicji” była zacięta. Tańce wspaniałe na naszym korytarzu z dobrą posadzką. My niecierpliwie czekaliśmy na licytację niespodzianki. Tylko dwie osoby wiedziały, co to jest. Licytacja była długa i coraz droższa. Pamiętam miny naszych gości, a szczególnie małżonki zwycięzcy, kiedy na salę weszli rodzice z pięknie ustrójoną sarną. Śmiechu było tak wiele, że zwycięzca tylko krzyknął: „Zapraszam wszystkich na myśliwski gulasz”. Takie niespodzianki już się nie zdarzyły, to był dar naszych rodziców myśliwych. Nasze niespodzianki bywały bardzo zaskakujące np. worek 50 kg cukru, wanna czy zestaw farb do malowania mieszkania, duże lustro do



Licytujemy wyjątkowy fant – żywego królika, 1996 r.

Fot. ze zbiorów M. Próchniak

domu itp. W szkole zorganizowaliśmy 5 bali. Potem zabroniono organizowania takich imprez w budynkach szkolnych. Zaczęliśmy szukać sali na nasze bale. Nie zawiedli Rodzice i sympatycy naszej szkoły. Zmienił się także termin bali – zawsze były to Ostatki zawsze z super pączkami. Nigdy nie zapomnimy pączków jednej mamy, smażonych w kawiarni na ustronjskim basenie. I tak bawiliśmy się w Hotelach Muflon, Orlik, Ziemowit. Bale cieszyły się coraz większym powodzeniem. Pamiętam w Muflonie na drugim balu było tylu chętnych, że dyrektor zabronił nam dalszego przyjmowania gości. Wielkim plusem było także i to, że nasi coraz młodszy absolwenci nie odmawiali nam pomocy w organizowaniu następnych bali. Jan Zahar ze swoimi zespołami zaczął grać i bawić gości od piątego balu. Był to już potem stały zespół na balach Jedyńki a to jego „Tak się bawi, tak się bawi SP-1” towarzyszyło wszystkim do białego rana. Tak się złożyło, że 19 bal był dla mnie ostatnim, który organizowałam. To był bal w Hotelu Olympic. Gości mieliśmy ponad 220. Był to bal na sto par. Wszystkie bale były niezwykle, na każdym wszyscy się świetnie bawili, kuchnia pod kierunkiem nieodżałowanego szefa naszej kuchni E. Piwowskiego wyśmienita. Ale najważniejsze to integracja całej społeczności szkoły. W organizację takiego balu włączały się dzieci, rodzice, nauczyciele, często i babcie z dziadkami. Dostarczały nie tylko konkretnych środków przeznaczanych na takie szczytne cele jak budowa budynku szkoły - z pierwszego balu to kwota 10.000 zł, dotacja na zespół - wtedy szkolny – „Równica”, pomoce naukowe dla naszych uczniów. Dostarczały także wiele radości wszystkim uczestnikom niezapomnianych chwil. Korzystając z możliwości chcę gorąco podziękować Wszystkim, którzy przez wiele lat pomagali w organizowaniu każdego balu Jedyńki. Życzę obecnym organizatorom powodzenia i dobrej zabawy na każdym następnym Balu Jedyńki.

Bogumiła Czyż-Tomiczek



Wykonawcy po finałowym występie obdarowani szkarłatnymi różami. Fot. L. Szkaradnik

BEZ MIŁOŚCI ŚWIAT NIC NIE WART

Znakomity jak zwykle koncert karnawałowy zaprezentowała 7 lutego „Prażakówka”. Występowali znani już w naszym mieście artyści operetkowi Emilia Zielińska, Karolina Garlińska, Bartłomiej Kuczyk i Mirosław Niewiadomski wraz ze skrzypaczką Barbarą Szelągiewicz oraz parą taneczną. A, że można było się spodziewać wspaniałej zabawy, więc sala widowiskowa wprost pękała w szwach.

Na wstępie dyrektor Barbara Nawrotek-Żmijewska zapowiedziała piękną muzyczną ucztę, którą rozpoczął walc, lecz nim to nastąpiło sceną zawładnął Bartłomiej Kuczyk, który zawsze bryluje jako zachwycający tenor i błyskotliwy konferansjer. Wchodząc na scenę tak powitał publiczność: „Witam państwa bardzo, bardzo serdecznie. Piękne kobiety, piękne kreacje, eleganccy mężczyźni, powiew intelektu i wszechobecnej bohemy artystycznej, to znaczy, że znaleźliśmy się w „Prażakówce” w Ustroniu. Drodzy Państwo cudowna wspaniała atmosfera, a trzeba przyznać, że

nawet Bogusław Kaczyński nie wprowadzał tak w koncerty jak pani Barbara”. Oczywiście, powitano go długimi brawami, które rozbrzmiewały po każdym występie artystów i od razu nawiązał on wyśmienity dialog ze słuchaczami, którzy doskonale się bawili i za przyzwoleniem artystów również wtórowali refreny znanych arii operetkowych. I tak zabrzmiały znane szlagiery: „Wielka sława to żart...”, „Jeszcze raz, jeszcze raz niech słowika brzmi śpiew...”, „Bez miłości świat nic nie wart...”

Ale nie tylko tenorzy fascynowali swym zmysłowym repertuarem publiczność, bo

i uroczę śpiewaczki czarowały ariami o miłości i pożądaniu z operetek „Cygańska miłość” i „Czardasz Maricy”. Zabrzmiał też przebój wykonywany niegdyś w ustróńskim amfiteatrze na Konkursie Piosenki Czeskiej i Słowackiej przez Helenę Vondrackową „W malowanym dzbanku”. Niewątpliwą atrakcją była również para taneczna, która zgrabnie wibrowała na scenie, zachwycając ekwilibrystyką i ukazując tańcem i strojem różne style.

Niespodzianką wieczoru była piękna skrzypaczka o anielskich włosach, która zauroczyła nie tylko wpatrzonych w nią panów, wykonując światowy przebój Leonarda Cohena „Hallelujah”, czy szlagiery nieodżałowanej pamięci Zbigniewa Wodeckiego jak „Zaczni od Bacha” i „Chcę z tobą oglądać świat”, co prowadzący skomentował, że są to nastrojowe utwory, przy których można przypomnieć sobie o tym kogo kochamy i kto cały czas w duszy naszej gra.

Każdy program kilkusobowej grupy artystów jest starannie przygotowany i realizowany zgodnie ze scenariuszem, więc wydawałoby się, że nie ma w nim miejsca na improwizację i na zmiany. Tymczasem przed samym występem jedna ze słuchaczek poprosiła prowadzącego, by zadedykował pieśń jubilatce, Halinie Bogusiak, która jest kardiologiem i pediatrą w Sosnowcu. Jakże tu odmówić? Więc nasz tenor zaintonował „Sto lat” dając sygnał słuchaczom, by włączyli się do śpiewu i cała sala donośnie zawtórowała, po czym z balkonu pokłoniła się pani Halina.

I takie to są koncerty w „Prażakówce” – nieraz występują starzy dobrzy znajomi, lecz również może zaskoczyć niejedna miła niespodzianka. A był to doprawdy majstersztyk wokalny, instrumentalny i taneczny, który potrafił zauroczyć, przenosząc zachwyconych uczestników w krainę marzeń, więc po niekończących się oklaskach i bisach wszyscy jakby odmłodzeni, w znakomitym nastroju wracali do domów i oby ta pozytywna aura przetrwała jak najdłużej. **Lidia Szkaradnik**

KWIECISTE GWIAZDY W USTRONIU



15 lutego na parafii ewangelickiej w ramach spotkania Stowarzyszenia „Maria-Marta” wystąpił barwny i efektowny 15-osobowy zespół taneczny „Kwieciste Gwiazdy” z Ukrainy. Od 2010 r. współpracuje on ze Stowarzyszeniem „Dajmy dzieciom uśmiech” z Bielska-Białej, a jego opiekunem i aranżerem jest Sławomir Osinski. Występował on w wielu krajach i zdobywał najwyższe trofea. Ponad godzinny popis obejmował kilkanaście tańców, a wśród nich popisy baletowe i tańce ludowe m.in. łotewski, cygański i żydowski. Dzieci i młodzież występowały w barwnych strojach dostosowanych do charakteru tańców, a towarzyszyła im piękna muzyka. Było to atrakcyjne widowisko, które pokazywano także w ustróńskich szkołach. Zespół ten będzie jeszcze gościł w naszym mieście w ostatnim tygodniu lutego, więc będzie okazja by podziwiać kunszt młodych tancerzy jeszcze raz – 28 lutego w MDK „Prażakówce”. **(LS)**



SIŁA TRADYCJI

Tradycyjnie od wielu lat Przedszkole nr 5 kultywuje obchody Dnia Babci i Dziadka. W tym roku huczne uroczystości odbyły się dopiero 10 i 11 lutego. Przedszkolaki śpiewały, tańczyły, recytowały wiersze i wręczały swoim bliskim własnoręcznie wykonane upominki. A wszystko w miłej, rodzinnej atmosferze przy kawie i pysznych ciastach. Święto Babci i Dziadka miało w tym roku wyjątkowy charakter, gdyż z tej okazji Przedszkole nr 5 zorganizowało dwa konkursy plastyczne: wewnętrzny i ogólnopolski pod wspólnym tytułem „Laurka dla Babci i Dziadka”. Na pierwszy konkurs wpłynęło 13 prac plastycznych, natomiast na ogólnopolski aż 51 prac z całej Polski. Wszyscy goście mogli podziwiać te laurki na wystawie pokonkursowej w naszym przedszkolu. Prace dzieci były bardzo pomysłowe i piękne, więc jury wybrało trzy równorzędne 1 miejsca. W konkursie wewnętrznym zwyciężyli: 1 miejsca: Martyna Dziwisz, Michalina Kozieł, Julia Wilczek. Wyróżnienia otrzymali: Robert Hałat, Oliwia Janik, Marianna Kozieł, Wiktoria Krzywda, Martyna Lipka, Adam Pieronkiewicz, Antonina Pieronkiewicz, Danuta Sikora, Monika Sikora. Natomiast w ogólnopolskim konkursie 1 miejsca zdobyli: Elwira Kucharczyk, Ewa Niedzwiecka, Amelia Stanicka. Jury przyznało wyróżnienia nast. dzieciom: Rafał Czuczulowski, Michalina Kozieł, Zofia Nowak.

Zwycięzcy otrzymali medale, dyplomy i nagrody rzeczowe, a wszyscy uczestnicy wraz ze swoimi opiekunami artystycznymi – podziękowania za udział. Za ufundowanie nagród dziękujemy Lipowskiej Firmie Laserwood oraz Firmie Ludwig – czekolada.

Kolejną tradycją Przedszkola nr 5 jest też promowanie twórczości małych artystów, którym serdecznie gratulujemy i dziękujemy za wspólne imprese plastyczne.

Jednocześnie informujemy, że zapisy do Przedszkola nr 5 na nowy rok szkolny 2020/21 odbędą się w dniach 2 – 13 marca. Natomiast na dzień otwarty zapraszamy już 25 lutego br. na godzinę 9.00.

Przedszkole nr 5



22 lutego odbędzie się w Ustroniu huczne zakończenie ferii zimowych. Na szczycie stoku Poniwiec Mała Czantoria zagra DJ KRTL. Będzie też można sprawdzić swoje umiejętności na skoczni Big Air z lądowaniem na poduszce.

Mieszkanki Ustronia, pokażcie się!

Zapraszamy na darmową, profesjonalną sesję zdjęciową i na łamy Gazety Ustronskiej panie w każdym wieku. Konkurs z nagrodami i finał fotograficznej zabawy 5 marca w gazecie na Dzień Kobiet. Ustroń nie jest kobietą, ale bez kobiet nie byłby Ustroniem!

Więcej informacji o sesji fotograficznej można uzyskać w redakcji naszej gazety.

KOBIETY STELA



Fot. K. Francuz

Agnieszka Suchy

Ustronska wokalistka i kompozytorka folkowa i folkmetalowa działająca pod pseudonimem Dziewanna. Jako solistka występuje od 2016, jednak jej przygoda z muzyką rozpoczęła się o wiele wcześniej. Komponuje od szesnastego roku życia grając na instrumentach i pisząc teksty. Jest laureatką wielu festiwali muzycznych. W 2019 ukazała się jej płyta „Widziadło”, która utrzymana jest w klimatach mistycznego folku inspirowanego góralszczyzną.

Karolina Francuz

„Jak trudno wspominać kogoś, kto jeszcze mógł być z nami”

14 lutego 2020 roku minęło 20 lat kiedy odszedł od nas nieodżałowany członek Estrady Ludowej „Czantoria” i jej solista oraz Prezes Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria”



EMIL FOWER

W dniu 09 lutego 2020 roku w Kościele Rzymskokatolickim pw. Dobrego Pasterza w Ustroniu Polanie, Estrada Ludowa „Czantoria” wzięła udział we mszy świętej w intencji śp. Emila Fobra. Dla członków Estrady to smutne, wzruszające i bardzo osobiste wspomnienie kogoś, kogo pasją od najmłodszych lat był śpiew. Podczas służby wojskowej był solistą Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Wystąpił również w operze Jana Sztwiertni „Szałańnicy”. Śpiewał w wielu chórach i na koniec swojej drogi został nieocenionym członkiem naszej czantoryjnej społeczności. Kogoś, kto dla miasta – przewodniczący Rady Miasta w latach 1998 – 2000, uzdrowiska – dyrektor do spraw technicznych PP „Uzdrowisko Ustroń” w latach 1985 – 2000 oraz kultury Ziemi Cieszyńskiej zrobił tak wiele... i tak niespodziewanie, za szybko od nas odszedł.

Jeszcze raz przytoczę cytaty:

„Jak trudno wspominać kogoś, kto jeszcze mógł być z nami”
Estrada Ludowa „Czantoria”

OGŁOSZENIE O NABORZE KANDYDATÓW RADY SENIORÓW MIASTA USTRON

Na podstawie uchwały Nr XI/152/2019 Rady Miasta Ustron z dnia 24 października 2019 r. w sprawie powołania Rady Seniorów Miasta Ustron Burmistrz Miasta Ustron ogłasza nabór kandydatów na członków Rady Seniorów Miasta Ustron w kadencji 2020-2024.

1. W skład Rady Seniorów wchodzi 9 członków.
2. Kandydatami do Rady mogą być osoby w wieku powyżej 60 roku życia, będące mieszkańcami Miasta Ustron.
3. Kandydatem do Rady może być osoba, która uzyska poparcie co najmniej 25 osób będących mieszkańcami Miasta Ustron, z wyjątkiem osób, o których mowa w pkt 7.
4. Mieszkaniec Miasta Ustron może udzielić poparcia wyłącznie jednemu kandydatowi na członka Rady.
6. Udzielenie poparcia przez tę samą osobę więcej niż jednemu kandydatowi do Rady skutkować będzie nieuwzględnieniem głosu poparcia tej osoby przy wszystkich zgłoszonych kandydatach.
7. Podmiot działający na rzecz osób starszych może zgłosić jednego kandydata do Rady spośród swoich członków lub innych osób, które są mieszkańcami Miasta Ustron oraz są w wieku powyżej 60 roku życia. Zgłoszenie powinno być podpisane zgodnie z zasadą reprezentacji danego podmiotu.
8. Wzory formularzy zgłoszeń i list poparcia ustala Burmistrz. Wzory dostępne są na Stronie Internetowej Miasta Ustron, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w biurze nr 38 Urzędu Miasta Ustron.
9. Formularz zgłoszeniowy wraz z załącznikami należy złożyć w biurze podawczym Urzędu Miasta Ustron.
10. Termin składania formularza zgłoszeniowego: w dniach od 5 do 28 lutego 2020 r.
11. Zgłoszenie po terminie nie będzie podlegało rozpatrzeniu.
12. Informacja Burmistrza Miasta Ustron o wyborze i składzie Rady Seniorów Miasta Ustron umieszczona zostanie na stronie internetowej Miasta Ustron, w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Ustron oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ustron.

SPROSTOWANIE

Za podanie błędnego nazwiska w artykule o balach, gdzie wymieniałam Marię Kaczmarzyk, a powinna być Liana Broda przepraszam obie panie.

Lidia Szkaradnik

W ubiegłym tygodniu błędnie podałam imiona członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP Polana. Przepraszam Agnieszkę Bolik i Kingę Mizerej.

Monika Niemiec

BIBLIOTEKA POLECA

„Opowiem ci, mamo, co robią mrówki”
Katarzyna Bajerowicz, Marcin Brykczyński

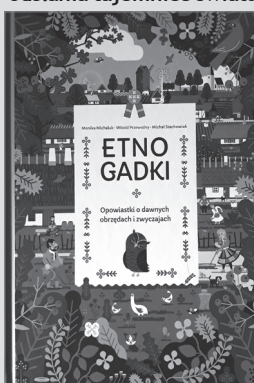
Książki z serii „Opowiem ci, mamo” to znakomity prezent dla dzieci w wieku od 2 do 6 lat. Sztywne kartki (dzięki którym książka przetrwa wielokrotnie zetknięcie ze zreżnymi rączkami małego czytelnika), poręczny format, a przede wszystkim przepiękne ilustracje Katarzyny Bajerowicz, którym towarzyszą rymowane zagadki Marcina Brykczyńskiego, tworzą prawdziwe dzieło sztuki! Każde dziecko z przyjemnością zagłębi się w fascynujący świat mrówek, z wypiekami na twarzy będzie oglądać ilustracje pełne licznych detali, a na deser rozwiąże ciekawe zagadki.



To książka nie tylko do czytania, ale głównie do oglądania, zgadywania i opowiadania. Ćwiczy spostrzegawczość dziecka, umiejętność opowiadania, ale przede wszystkim jest fantastyczną zabawą oraz sposobem na miłe i twórcze spędzenie czasu. Pozycja obowiązkowa w bibliotece malucha!

„Etnogadki, opowiadki o dawnych obrzędach i zwyczajach” Witold Przewoźny, Monika Michaluk, Michał Stachowiak

To bogato ilustrowana książka adresowana do dzieci i ich opiekunów, która starszych czytelników skłania do wspomnień, a przed młodszymi odsłania tajemnice świata natury i związanych z nią obrzędów i tradycji.



Książka jest efektem spotkania niezwykłych twórców: Moniki Michaluk, Michała Stachowiaka oraz Witolda Przewoźnego, których pasją w odkrywaniu świata naszych przodków pełnego mądrości, magii i tajemnic widoczna jest na każdej stronie publikacji. Autorzy wierzą, że lektura książki, opartej na rzetelnej wiedzy etnograficznej może stać się pretekstem do dialogu międzypokoleniowego, który pozwoli zachować pamięć o zapomnianych ludowych zwyczajach. Młody czytelnik dowie się z niej: skąd się wzięły polskie święta, jak żyli ludzie zanim wymyślono zegary i kalendarze, po czym poznajemy, że pory roku się zmieniają? Dlaczego czas nie chodzi spać? Piękna szata graficzna książki to połączenie nowoczesnych trendów w ilustracji z motywami ludowymi.



COBY HUSI MIOŁ NA CZYM SIEDZIEĆ

Zarząd Klubu Sportowego Nierodzim zorganizował zbiórkę pieniędzy na trybunę, z której kibice będą mogli oglądać mecze drużyny seniorów grającej w klasie A oraz dwóch drużyn młodzieżowych. Trybunę będzie można też wykorzystywać podczas innych imprez odbywających się na stadionie w Nierodzimiu. W ubiegłym roku odbył się tam m.in. piknik rodzinny Mokate i zawody sportowo-pożarnicze jednostek OSP gminy Brenna i miasta Ustroniu. Zbiórka prowadzona jest przez stronę internetową Zrzutka.pl, a nosi nazwę „Trybuna dla kibiców”. O akcji czytamy:

„Jesteśmy nowym zarządem klubu KS Nierodzim, utworzonym głównie z młodych i ambitnych zawodników. Naszym celem jest przywrócenie klubowi jego dawnej świetności. Pamiętamy jeszcze czasy, gdy na meczach zbierały się tłumy ludzi, niestety od tego momentu wiele się zmieniło. Klub i całą drużynę dotknął kryzys, postanowiliśmy w końcu wziąć sprawy w swoje ręce. Uważamy, że jako zawodnicy i działacze, związani z KS Nierodzim od wielu

lat, znamy problemy, ale również POTENCJAŁ klubu najlepiej. W aktualnym sezonie pozyskaliśmy nowego trenera oraz kilku zawodników. Wierzymy, że to jest właśnie ten moment, kiedy mamy szansę na uratowanie klubu, który bardzo wiele dla nas znaczy. Niestety cały obiekt jest już nadgrzyziony zębem czasu. Wiemy, że aby go odnowić potrzebne są spore nakłady pieniężne, ale chcemy to zrobić małymi krokami. Pierwszym i najbardziej dla nas priorytetowym jest zakup trybun. Nic tak nie podnosi morale zawodników jak duża widownia i doping kibiców, a teren wokół boiska nie zachęca do spędzania tutaj wolnego czasu. Aktualne „trybuny” składają się z kilku starych ławek. Z pewnością nowe miejsca dla kibiców przyciągną więcej osób, co jest korzyścią nie tylko dla klubu i drużyny, ale także propaguje spędzanie czasu na świeżym powietrzu i zachęca najmłodszych do aktywności fizycznej (a może nawet do dołączenia do naszych najmłodszych zawodników). Bardzo prosimy o wpłaty, liczy się każdy grosz. W zamian chcemy dać coś od siebie, najbardziej hojnych darczyńców uhonorujemy poprzez wywieszenie pamiątkowych tablic na murach naszego klubu, bądź imienną rezerwacją krzeselka na owej trybunie. Z góry dziękujemy za wszystkie wpłaty i zapraszamy na nasze mecze, mamy nadzieję, że już niedługo można będzie je obejrzeć z nowych trybun!”

W dniu, gdy zamykamy numer zebrano 2.241 zł, a potrzebnych jest 8.000 zł. Pieniądze wpłaciło 36 osób, a były to kwoty 10 zł, 25 zł, 50 zł, 100 zł, 219 zł, 300 zł i największa 380 zł. Jeśli wpłacający sobie tego życzy na stronie zbiórki pokażą się jego dane, a jeśli nie, dane pozostaną ukryte. Do końca zbiórki pozostały niecałe 3 tygodnie. Jeden z darczyńców pozostawił komentarz: „Coby Husi mioł na czym siedzieć”. Gdy trybuna zostanie zakupiona siedzieć na niej będzie mógł nie tylko Husi, ale i ponad stu innych kibiców.

Klub Sportowy Nierodzim od 21 stycznia ma nowego zarząd. Podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego prezesem wybrano Szymona Górnioka, wiceprezesem został Sebastian Czyż, skarbnikiem Daniel Husar, sekretarzem Marek Górniok, członkiem zarządu Dariusz Stokłosa. Stadion w Nierodzimiu jest własnością miasta, a klub jego użytkownikiem. **(mn)**

W dawnym Ustroniu

Trwa właśnie digitalizacja materiałów, dotyczących historii i tradycji naszego miasta, w związku z czym nadeszła pora na starsze i nowsze kroniki szkolne, wśród których natrafiamy na prawdziwe perełki. Jedną z nich jest „Kronika szkolna w ujęciu fotoreporterskim”, prowadzona w latach 1956-66, zawierająca fantastyczne zdjęcia wykonane przez Szkolne Koło Fotograficzne kierowane przez nauczyciela Jana Szlaura. Prezentują dziś pierwsze z nich, datowane na 1961 r., a przedstawiające centrum Ustronia z widokiem na „Hammer”, czyli jeden z ustronskich ośrodków hutniczych, założony w 1820 r. jako Młotownia „Alberta”. Po lewej stronie widzimy dawną gospodę „u Dordy”, zwaną też „u Małego Chłopka”. Natomiast po prawej podziwiać możemy wspomniany „Albert Hammer”, w którym do 1953 r. czynna była stacja elektryczna z turbiną systemu Francisa. Wówczas to, w ramach kredytów na kapitalne remonty mieszkań, Kuźnia podjęła decyzję o przebudowie dawnej kuźnicy na budynek mieszkalny, zyskując 14 mieszkań

rodzinnych, oddanych do użytku 31 grudnia 1954. W tym czasie zasypano również sąsiedni staw i przepuszczono przez niego Młynówkę w otwartym wykopie, zaś resztę terenu zamieniono na ogródki dla pracowników. Od tej pory, jak widać na zdjęciu, przy sprzyjającej pogodzie okolicę spowijała susząca się bielizna. Budynek pośrodku to dzisiejsza sala gimnastyczna, która powstała w 1906 r. jako tokarnia Arcyksiążęcego Zakładu Budowy Maszyn,

a zarazem ostatni budynek fabryczny w epoce ustronńskiego hutnictwa, trwającej do 1910 r. Przed nim dostrzegamy gruz po pierwszej zakładowej remizie strażackiej, która przed rozbiórką była do dyspozycji GS-u. Kuźnia zamierzała ulokować w niej nawet swój konny karawan pogrzebowy, do czego ostatecznie jednak nie doszło. Kolejne zdjęcia z tego cyklu w następnych numerach GU.

Alicja Michalek





LIDERZY SZACHOWNICY

II sesja Drużynowych Mistrzostwach Śląska Juniorów w szachach odbyła się 16 i 17 lutego w Chorzowie. Drużyna Stowarzyszenia Szachowego Olimpia Goleśzów dzięki trzem wygranym awansowała na pierwsze miejsce w tabeli. Mecze zakończyły się wynikami: z MKS II Rybnik – 4,5:1,5; z LKS Strażak Zabrzeg – 4,5:1,5; z KSz Skoczek Czerwionka-Leszczyń – 5,5:0,5. Wśród podopiecznych Macieja Mroziaka, niespełna 25-letniego Mistrza Szachowego z Cieszyńska są mieszkańcy naszego miasta – Maja Nieckarz (rocznik 2008), uczennica Szkoły Podstawowej nr 6 w Nierodzimiu i Michał Niesyt (rocznik 2010), uczeń Szkoły Podstawowej nr 1. Maja wygrała trzy mecze, Michał zaliczył zwycięstwo, remis i porażkę.

Zdaniem prezesa Olimpii Karola Linerta,

najważniejszy mecz młodzi szachiści zagrali podczas I sesji Ligi Śląskiej Juniorów na Stadionie Śląskim w Chorzowie, bo po czterech latach działalności i ciężkiej pracy, Olimpia pokonała MUKS Cieszyń 6:0, przypieczętując swoją dominację w powiecie cieszyńskim. Wprawdzie MUKS „ukrył” swojego lidera na niższej szachownicy, ale właśnie tam spotkała go porażka w rozgrywce z goleszowskim numerem „4”. Podczas I sesji Olimpia przegrała jeden mecz, ale nadrobiła to w ostatni weekend.

Warto jeszcze wspomnieć udane występy szachistów w Szachowej Lidze Szkolnej Podbeskidzia. W turnieju IV, który odbył się 1 lutego, Dawid Marekwica, uczeń Szkoły Podstawowej nr 2 zajął 1. miejsce, a Monika Chruszcz ze Szkoły Podstawowej nr 6 była najlepsza wśród dziewczyn. (mn)

WĄSEK W KADRZE

Mieszkaniec Ustronia Paweł Wąsek po raz drugi z rzędu stanął na drugim stopniu podium zawodów Pucharu Kontynentalnego w skokach narciarskich. 16 lutego zawodnik WSS Wisła przegrał w Iron Mountain w USA jedynie z Austriakiem Clemensem Aignerem. Na dużej skoczni HS-133 (K-120) Polak skoczył 130 i 135 metrów, podczas gdy zwycięzca osiągnął 133 i 129,5 m (noty odpowiednio 247 i 264,7 pkt.). W klasyfikacji generalnej Pucharu Kontynentalnego Paweł Wąsek zajmuje 14. miejsce z 260 pkt., liderem jest Austriak Clemens Leitner (695 pkt.). Ostatnie sukcesy przekonały trenera Michała Doleżala, by powołać naszego krajana do kadry na konkurs Pucharu Świata w Rasnovie w Rumunii. Będziemy kibicować Pawłowi już w najbliższym weekend. (mn)



Fot. Radek Krzempek wedding&life photography

W GACIACH NA STOKU

(cd. ze str. 1)

Tak naprawdę dla Morsów była to niemal upalna pogoda, wszak mają w zwyczaju wchodzić do wody w mroźne dni, których jednak w tym roku zima poskapiła. Na górze na uczestników wspinaczki czekała gorąca herbata, ciepłe słońce i zachwycające widoki.

Jak powiedział nam główny pomysłodawca i organizator, współtwórca skoczowskich Morsów Sebastian Tryka, w imprezie wzięło udział około 150 Morsów z wielu regionów Polski, nawet z Poznania.

– Muszę powiedzieć, że nie spodziewaliśmy się aż takiego odzewu, naszym zamia-

rem było zintegrowanie wszystkich zimnolubnych z okolicy, a tych z roku na rok przybywa – tłumaczy pan Sebastian, który przygodę z morsowaniem zaczął 4 lata temu w zaledwie kilkusobowej grupie, razem z żoną i przyjaciółmi, i dodaje: – Obecnie do skoczowskich Morsów należy 50-60 osób, spotykamy się regularnie, by zażywać kąpeli w Wiśle i zapraszamy do naszego grona wszystkich chętnych.

Na pytanie, czy jest duża różnica pomiędzy przebywaniem w zimnej wodzie, a marszem w zimnym powietrzu, Sebastian Tryka odpowiada: – Różnica jest kolosalna, ale każda forma obcowania z zimnem jest ciekawa i korzystna dla naszego organizmu. Sam pracuję w Uzdrożisku Ustron i korzystam z kriokomory, której antyzapalne działanie jest potwierdzone licznymi badaniami. Stosować można nawet zimne natryski w domowej łazience, ale jednak wrażenia z wędrówki górskiej lub kąpeli w rzece są dużo ciekawsze. Właściwie jedynym przeciwwskazaniem przed morsowaniem są choroby serca i układu krążenia oraz kilka innych chorób przewlekłych. Jeśli ktoś ma wątpliwości, może się zapytać swojego lekarza. Osoby zdrowe, aktywne, znające swoje ciało i jego możliwości mogą bez obaw zrzucić łaski i wskakiwać do lodowatej wody. Na podstawie relacji i obserwacji wielu moich znajomych mogę powiedzieć, że Morsy to ludzie zdrowi i szczęśliwi. **Monika Niemiec**



WALECZNOŚĆ I AMBICJA

Ustronia koszykarki po długiej świąteczno-noworocznej przerwie zagrały znowu we własnej hali w rozgrywkach ligowych o Mistrzostwo Śląska w kategorii młodziczek młodszych. Drugi mecz w finale B ustronia drużyna rozegrała z utytułowaną drużyną RMKS Rybnik. Posiadają także zespół senierek, który na co dzień rozgrywa swoje spotkania w 2 lidze kobiet. Drużyna, z którą przyszło się zmierzyć naszym koszykarkom była bardzo mocna i na pewno to ona była faworytem tego spotkania. Jednak początek meczu pokazał, że faworytem można być tylko na papierze. Szybkie ataki oraz dobra obrona w wykonaniu naszych koszykarek pozwoliły nawet na prowadzenie. Jednak z czasem gry rywalki powoli zaczęły się aklimatyzować na hali sportowej w SP-2 i doprowadziły do remisu, a potem powoli, ale bardzo konsekwentnie zaczęły budować przewagę punktową. Przegrana 27:53 nie obrazuje całkowicie przebiegu spotkania, ponieważ ustronianki nie pokazały wszystkiego na co je stać. W późniejszej fazie zaczęła niestety dominować chaotyczna gra w ataku i fatalna skuteczność spod kosza, która wpłynęła na ostateczny wynik. Przeciwniczki natomiast praktycznie nie myliły się spod kosza, mając jedną zawodniczkę ponad 180 cm wzrostu, co w kategorii U-13 daje kolosalną różnicę na parkiecie. Rybnik był w tym spotkaniu lepszy, ale z przebiegu meczu i postawy koszykarek TRS Siły Ustronia trener Rajmund Raszyk może być zadowolony. Zawziętość, waleczność i ambicja zawodniczek napawa optymizmem, choć mecze jak ten pokazują ile tak naprawdę jeszcze pracy przed nimi.

Punkty zdobyły: Noemi Grabiec 8 pkt, Maja Nieckarz 1 pkt, Kaja Piotrowska 8 pkt, Nadia Koterzyna 6 pkt, Marysia Fuja 4 pkt.

ORLIKI NAJLEPSZE W LIDZE EUROPY

LKS Olza Pogwizdów zorganizowała na przełomie stycznia i lutego 2020 roku cykl halowych turniejów dla młodych piłkarzy. Kuźnię reprezentował zespół Orlików, które trenują pod okiem Adriana Sikory i Konrada Pali. 15 lutego w Pogwizdowie odbył się finał rozgrywek, podczas którego ustronia drużyna rywalizowała o zwycięstwo w grupie pod nazwą Liga Europy i... zgarnęła wszystko. Młodzi Kuźnicy zaliczyli komplet zwycięstw, tracąc tylko jedną bramkę. Rozegrali 5 meczów, zakończonych wynikami: z UKS Cieszyn 1:0, z LKS Pogórze 5:0, z LKS Stanowice 6:1, z Naprzód Rydułtowy 6:0, z Rekordem Bielsko-Biała 4:0.

Wszyscy zawodnicy otrzymali medale, a drużyna okazała puchar. Dodatkowo aż trzech piłkarzy z Ustronia wybrano do „Drużyny Turnieju”, a byli to: Leon Pasterny, Daniel Górniok i Andrzej Czyż. Ale to nie koniec nagród, bo Leon Pasterny został Królem Strzelców, za to, że aż 11 razy umieścił piłkę w siatce.

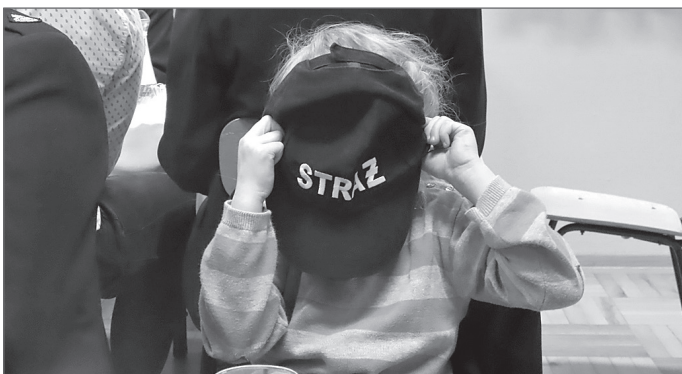
Kuźnię reprezentowali: Piotr Niemiec, Andrzej Czyż, Dominik Pasterny, Leon Pasterny, Konrad Czarnecki, Seweryn Weinert, Daniel Górniok, Łukasz Sikora, Jędrzej Koźdoń, Paweł Michalski. (mn)



Rozpoczął się remont ul. Fabrycznej, a wraz z nim utrudnienia w ruchu. Fot. K. Francuz



Parkomat stanął pod murem. Fot. K. Francuz



Nie chcę do straży...

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY – USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, 33 854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3. 33-444-60-40.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. 666-989-914.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Mobilny fryzjer. 505-152-958. Zadzwoń-przyjadę.

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeżna. 501-444-534.

Kupię stare motocykle oraz wszystkie części. 507-227-144.

Kupię motorynkę. 507-227-144.

Sprzedam domowe jajka w cenie 0,80zł/szt. 667-083-549.

Pokój meblowany, łazienka, balkon. Do wynajęcia. 505-201-564.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-22.00.

20-21.02	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
22-23.02	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
24-25.02	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
26-27.02	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
28.02	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14
29.02	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76



... a może jednak.

Fot. M. Niemiec

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

20.02	17.00	Wykład Aleksandra Dordy „Terra Insecta - impresje z „Planety Owadów” – organizator UKE, sala hist. przyr. Nadleśnictwo Ustroń
21.02	17.00	Wernisaż wystawy Iwony Wilczek pt. „CuDOWNe dzieci”, Muzeum Ustrońskie
22.02	9.00	Dzień otwarty w SP-1
22.02	18.00	Lododisco – zabawa na lodowisku, lodowisko, Al. Legionów
22.02	17.00-22.00	Zakończenie ferii zimowych, Poniwiec – Mała Czantoria
22.02	17.30	Puchar Korony Czantorii – Puchar Poniwca, kolej linowa Poniwiec
23.02	9.00-13.00	Skarby stela – targi staroci, targowisko miejskie
24.02	9.00	Akcja krwiodawstwa „Oddaj krew”, rynek
25.02	16.30	Walne zebranie członków MKS Ustroń, sala sesyjna
27.02	11.00	XV Miejski Przegląd Amatorskich Zespołów Teatralnych, MDK „Prażakówka”
29.02	9.00	Dzień otwarty w SP-2
29.02	17.00	„Przy kołocz i kawie o ustroniskiej sprawie w Lipowcu” – UTW, SP-5
5.03-8.03		II Warsztaty Zakrecony Patchwork, CSW „Gwarek”, ul. Wczasowa 49
06.03	17.00	Aromaterapia Miejska Biblioteka Publiczna
10.03	18.00	Matka, żona, kochanka – spektakl muzyczny, MDK „Prażakówka”(bilet 40 zł)
11.03	11.00	Występy laureatów XV Miejskiego Przeglądu Amatorskich Zespołów Teatralnych, MDK „Prażakówka”
12.03	18.00	„Pelcia, czyli jak żyć, żeby nie odnieść sukcesu” – komediodramat, MDK „Prażakówka”(bilet 50 zł)
13.03	18.00	Kobieta idealna – komedia, MDK „Prażakówka”(bilet 60 zł)

USTROŃSKA

10 lat temu - 11.02.2010 r.

TOUR DE POLOGNE W USTRONIU

13 marca na torze kolarskim w Pruszkowie odbędzie się gala 67. Tour de Pologne. Zaprezentowane zostaną trasy, drużyny, miasta etapowe. Wtedy już będziemy definitywnie wiedzieć, czy podczas tegorocznego wyścigu miastem etapowym będzie Ustroń. Wstępnie planowano, że podczas etapu z metą w Cieszynie peleton przejedzie przez Ustroń. Natomiast następny etap będzie miał metę na Równicy. Byłby to jednocześnie najtrudniejszy etap wyścigu prawdopodobnie decydujący o klasyfikacji generalnej. Oczywiście wyścig będzie relacjonowany przez media, przy czym prawdopodobnie etap na Równicę przez Eurosport.

NASZA ŻŁOTA KASIA

Dwa złote medale na tegorocznej zimowej Olimpiadzie młodzieży na dolnym Śląsku wywalczyła reprezentantka klubu SRS Czantoria Katarzyna Wąsek. Zwyciężyła w supergigancie i superkombinacji. W Olimpiadzie młodzieży startowała po raz pierwszy. (...) Obecnie Kasia przebywa na treningu na lodowcu z trenerem M. Wójcikiem i przygotowuje się do startów na arenie międzynarodowej. Najbliższym są mistrzostwa świata dzieci.

SZEŚĆDZIESIĄTKA JYNDRYSA

Już miesiąc wcześniej podczas promocji 14 numeru Pamiętnika Ustrońskiego życzenia Janowi Sztefkowi składali przedstawiciele Towarzystwa Miłośników Ustronia, burmistrz Ireneusz Szarzec i starosta Czesław Gluza. Podczas tego promocyjnego spotkania w Muzeum ujawniła się Stecka ze Zawodzia, również pisząca do GU gwarowe felietony. Maria Nowak, bo to o niej mowa, na tę specjalną okazję napisała dla J. Sztefka wiersz. Burmistrz natomiast zdradził, że jubilat uczył go w szkole podstawowej chemii i nie było to lekcje łatwe. **Wybrała: (Isz)**

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**
881-40-40-50



8/2020/4/R

BIURO PODRÓŻY

Ustron, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl



**Zima 2019/20
Lato 2020
już w sprzedaży!**

www.mea-travel.pl

8/2020/5/R

SKUP SAMOCHODÓW
wszystkie marki, stan obojętny
515-409-571



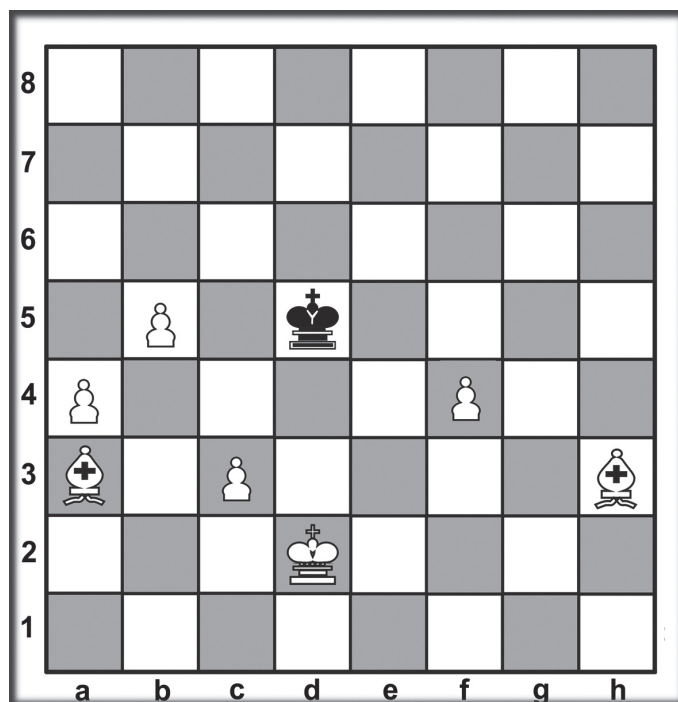
Nie taki dawny Ustron, 2004 r.

Fot. W. Suchta

KĄCIK SZACHOWY MOKATE

A Family Business

Mokate pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

W. Suchta 2019 r.

Rozwiązania z GU nr 6: Hf1

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) smaczny grzyb jadalny, 8) imię męskie, 9) do dźwigania przez siłacza, 10) region z Kruszwicą, 12) monety władców Polski, 14) Cezary dla bliskich, 15) sztuczne jezioro w Bieszczadach, 16) podrzędne lub złożone, 19) pustoszył lasy świerkowe, 22) budynki przemysłowe, 23) imię męskie, 24) główna część rośliny (wspak).

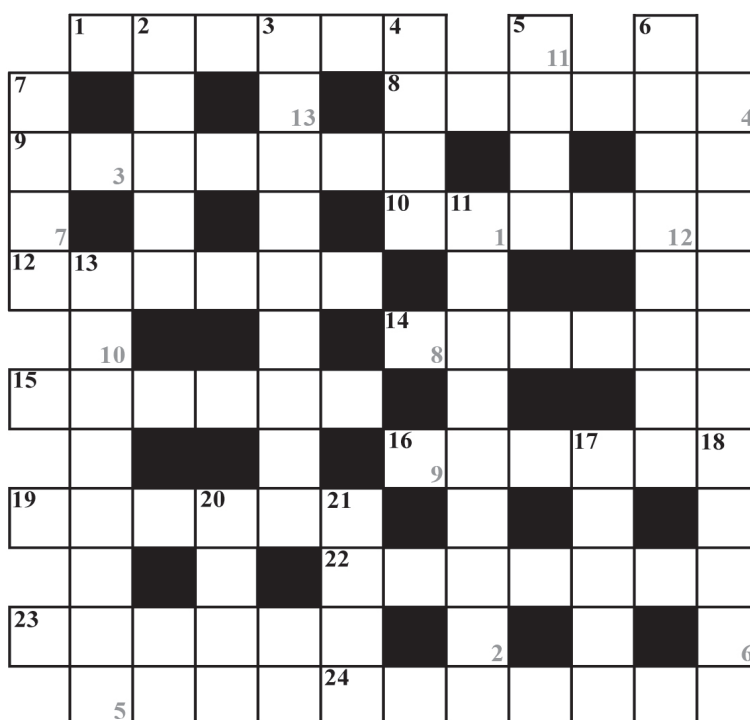
PIONOWO: 2) nietrwały pierwiastek chemiczny, 3) cukierki do „cykania”, 4) legendarny założyciel Krakowa, 5) z fagotem w rodzinie, 6) pociechy pradiadka, 7) wydanie opinii wobec kogoś, 11) pracują w ratuszu, 13) nauka społeczna, 17) leży nad Notecią, 18) król z tragedii Sofoklesa, 20) ocena, 21) otula drzewo.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 28 lutego.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 6

ZIMA NIE TRZYMA

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: * **Mikołaj Gaffke** z Ustronia, ul. Skoczowska. Zapraszamy do redakcji.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronńska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronńskiej.

ZŁOTY MEDAL DLA MKS USTROŃ

Od piątku do niedzieli trwały w Toruniu Halowe Mistrzostwa Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w lekkiej atletyce (U-18 i U-20). Wśród złotych medalistów z największych ośrodków sportowych Polski, takich jak Warszawa, Wrocław, Gdańsk, Szczecin, Bydgoszcz, znalazła się reprezentantka MKS-u Ustroń, tyczkarka Maja Chamot.

Dzień św. Walentego to był jej dzień. Maja nie tylko wywalczyła mistrzostwo Polski w skoku o tyczce juniorek młodszych (U-18) i stanęła na najwyższym stopniu podium, ale też pobiła rekord życiowy, przeskakując poprzeczkę zawieszoną na wysokości 3,70 m. I jak by jej było mało, mimo zwycięstwa i nowej życiówki, postanowiła jeszcze powalczyć o wynik i podjęła próbę na 3,80 m. Straciła poprzeczkę w trzeciej próbie, ale i tak można uznać, że był to występ jej życia. Wyniki prób Mai Chamot: 3,20 (1) – 3,40 (1) – 3,50 (x-) – 3,55 (2) – 3,60 (1) – 3,70 (3) – 3,80 (xxx). Druga zawodniczka, reprezentantka AZS AWF Gdańsk zakończyła turniej na wysokości 3,50 m. W turnieju dobrze zaprezentowały się również kolejne zawodniczki MKS-u, które zajęły miejsca: 6. Zuzanna Macura (3,20 m) i 9. Martyna Balcar (2,80 m).

Trzeciego dnia mistrzostw startowała starsza koleżanka Mai – Kinga Górny, po raz pierwszy rywalizująca w kategorii juniorek (U-20). Mieszkance Lipowca, która dopiero w kwietniu skończy 18 lat, nie udało się zdobyć medalu, zajęła w konkursie 4. miejsce, ale również osiągnęła nowy halowy rekord życiowy – 3,70 m. Wyniki prób Kingi: 3,40 (1) – 3,60 (1) – 3,70 (1) – 3,80 (xxx). Zwycięzczyni konkursu, reprezentantka MKS MOS Wrocław z wynikiem 4,10 m była poza zasięgiem, ale kolejne zawodniczki o niewiele pokonały Kingę. Reprezentantka Bydgoszczy skoczyła 3,80 m, a warszawianka 3,75 m. W ubiegłym roku na Halowych Mistrzostwach Polski Kinga Górny zdobyła srebrny medal z wynikiem 3,65 m, startując jeszcze w kategorii juniorek młodszych.

Trenerka tyczek MKS Ustroń Magdalena Kubala jest bardzo dumna z osiągnięć podopiecznych. Powiedziała też, że z Kingą od dwóch tygodni pracowały nad zmianą techniki i wszystko bardzo dobrze funkcjonowało do wysokości 3,70 m, do której zawodniczka przelatywała nad poprzeczką z bardzo dużym zapasem wysokości. Niestety na 3,80 m wróciły stare nawyki, które gdzieś tam jeszcze tkwiły w podświadomości i nie pozwoliły ruszyć dalej, a raczej wyżej... Jednakże to był bardzo udany występ z lekkim



Ekipa MKS Ustroń w pierwszym dniu Halowych Mistrzostw Polski U-18 i U-20. Od lewej: trenerka Magdalena Kubala, Zuzia Macura, mistrzyni Polski Maja Chamot i Martyna Balcar.

niedosytem, gdyż mogliśmy oglądać skoki dobre pod względem technicznym. Przejście na twardszy sprzęt bardzo dobrze rokuje na sezon letni, który jest dla nas najważniejszy.

Monika Niemiec



6 lutego w Pawłowicach odbyła się kolejna edycja „Przedszkolady”, czyli ogólnopolskiego systemu rozrywki ruchowej dla dzieci w wieku przedszkolnym. Od lat w zabawach sportowych z Kangurkiem biorą udział dzieci z Przedszkola nr 7 w Ustroniu i również w tym roku przedszkolaki w wieku od 4 do 6 lat pojechały pobiegać, pograć w piłkę, pobawić się, a z powrotem przywiozły medale, puchary i miłe wspomnienia.

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1200 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: 17.02.2020 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 24.02.2020 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobylecki Sanatorium „Równica”, Delikatesy Centrum Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztwiórek Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.